

Decyzja w sprawie specjalnego zasiłku celowego ma charakter uznaniowy. Oznacza to, że nawet w sytuacji spełnienia przez wnioskodawcę warunków do otrzymania pomocy organ nie jest zobligowany do jej przyznania. Nie oznacza to jednak dowolności działania organu – w każdym wypadku decyzja wynikać musi z wszechstronnego i dogłębnego wyjaśnienia wszystkich okoliczności faktycznych sprawy. Tak wynika z wyroku WSA w Poznaniu z 6 lipca 2022 r. sygn. IV SA/Po 361/22.

W sprawie organ odmówił przyznania skarżącej świadczenia a SKO tę decyzję podtrzymało. Sąd uchylił tą decyzję. W uzasadnieniu wskazał, że 28 grudnia 2021 r. skarżąca będąca młodą kobietą (lat 38) nieoczekiwanie znalazła się w krytycznej sytuacji życiowej, która pozbawiła ją nagle i na dłuższy czas możliwości zarobkowania i bieżącego wywiązywania się z zaciągniętych zobowiązań. U skarżącej zdiagnozowano chorobę, która wymagał pilnej interwencji chirurgicznej, co wyłączyło skarżącą całkowicie z dotychczasowego życia, a z winy pracodawcy Skarżąca została pozbawiona również świadczenia przysługującego z tytułu choroby. Sąd wskazał, że nie jest zatem ani prawidłowa, ani zrozumiała dokonana przez organ I instancji ocena sytuacji w kontekście "szczególnie uzasadnionego przypadku", o jakim mowa w art. 41 ustawy o pomocy społecznej.

Dalej Sąd wskazał, że z ciężących na nim obowiązku nie wywiązał się też organ II instancji, który w żaden sposób nie odniósł się do okoliczności podnoszonych w odwołaniu, a mianowicie, że skarżąca zważywszy na swój wiek oraz dotychczasowe uwarunkowania zdrowotne nie spodziewała się, że nagle zostanie pozbawiona możliwości zarobkowania, i to na wiele miesięcy, a z winy pracodawcy, który nie dopełni ciężących na nim obowiązków w ZUS, będzie ona również pozbawiona świadczeń przysługujących z tytułu choroby. Takiego rozwoju wydarzeń Skarżąca miała prawo nie spodziewać się podejmując decyzję o zobowiązaniach kredytowych, które w lutym 2022 r. pochłaniały połowę dochodów jej rodziny.

Ponadto organy całkowicie pominęły okoliczność, że skarżąca została skierowana na chemioterapię, musi opłacać leki, a wydatki rodziny obejmowały opłatę za pobyt członka rodziny w domu pomocy społecznej. Nie sposób nie zauważyć, że w tej krytycznej sytuacji życiowej zalecenia lekarskie obejmują również stosowanie przez skarżącą diety, a wdrożenie stosownej terapii żywieniowej w trakcie chemioterapii również musi generować określone koszty. Te zagadnienia zostały jednak całkowicie pominęte przez organy obu instancji, które nie precyzując nawet posiadanych możliwości finansowych, stanęły na stanowisku, że na udzielenie pomocy Skarżącej nie pozwalają im ograniczone środki finansowe. Nie zwrócono się nawet do skarżącej o wyjaśnienie, czy jej wniosek o udzielenie specjalnego zasiłku celowego we wskazanej kwocie ma związek z zaleceniami lekarskimi i stosowaną przez nią dietą.

*Źródło: CBOSA*